

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/683,Prokurator-Oddzialowej-Komisji-Scigania-Zbrodni-przeciwko-Narodowi-Polskiemu-w-K.html>
09.04.2026, 23:57

Prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach nie prowadzi śledztwa w sprawie zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki

W związku z treścią publikacji zamieszczonej w numerze 1194 tygodnika WPROST pt. „Zbrodnia państwowa”, a także z informacjami wynikającymi z wyemitowanego w dniu 18.10.2005 roku w telewizji POLSAT filmu pt. „Kto zabił ks. Jerzego?” Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach informuje, iż prowadzi obecnie postępowanie o sygn. S 102/04/Zk w sprawie kierowania w okresie od września do 19 października 1984 roku w Warszawie, Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku wykonaniem zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki przez osoby, które zajmowały wyższe stanowiska w hierarchii partyjno - państwowej od generałów Władysława Ciastonia - Wiceministra Spraw Wewnętrznych i Zenona Płatka - dyrektora Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych tj. o przestępstwo z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. Nr 155 poz. 1016 z późn. zm.) natomiast nie prowadzi śledztwa w sprawie zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki. Tym samym, w toku w/w postępowania nie są i nie będą dokonywane żadne czynności, których wyłącznym celem jest zweryfikowanie ustaleń dotyczących czasu i miejsca pozbawienia życia ks. Jerzego Popiełuszki, tożsamości sprawców zbrodni tego zabójstwa oraz czasu wrzucenia zwłok ks. J. Popiełuszki. Przyczyną takiego stanowiska nie jest zarzucany prokuratorowi IPN przez dziennikarza WPROST „brak woli politycznej”, czy też brak przygotowania do prowadzenia w/w postępowania. Wynika to jedynie z treści przepisu artykułu 17 § 1 punkt 7 kodeksu postępowania karnego, który zakazuje prowadzenia nowego postępowania karnego w prawomocnie zakończonej sprawie (w tym wypadku – w tzw. „procesie toruńskim”, w trakcie którego skazano 3 byłych funkcjonariuszy SB za zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki). Dokonywanie w postępowaniu karnym w w/w sprawie czynności dowodowych mających wyłącznie na celu zweryfikowanie ustaleń „procesu toruńskiego” stanowiłoby więc naruszenie prawa karnego procesowego przez prowadzącego je prokuratora.

Okoliczność ta jednak nie oznacza, iż brak jest w ogóle możliwości zweryfikowania ustaleń dotyczących okoliczności śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, w szczególności – w zakresie stwierdzenia, że sprawcami zbrodni nie byli Grzegorz Piotrowski, Waldemar Chmielewski i Leszek Pękała. Obowiązujące w Polsce prawo karne procesowe w przepisach artykułów 540 i następnych kodeksu postępowania karnego przewiduje tzw. instytucję wznowienia postępowania karnego. Według tych unormowań podmiotem uprawnionym do wznowienia „procesu toruńskiego” byłby obecnie wyłącznie Sąd Najwyższy (a nie np. Instytut Pamięci Narodowej). Zainicjowanie czynności, w trakcie których Sąd Najwyższy mógłby zdecydować, czy istnieją podstawy do wznowienia postępowania w sprawie zabójstwa ks.

Jerzego Popiełuszki, jest uzależnione od złożenia stosownego wniosku o jego wszczęcie przez którąkolwiek z ówczesnych stron – skazanych, krewnych ks. Popiełuszki występujących w charakterze oskarżycieli posiłkowych albo prokuratora, z jednostki organizacyjnej, która wniosła w tej sprawie akt oskarżenia (obecnie Prokuratura Okręgowa w Toruniu). Podstawą do złożenia takiego wniosku oraz do ewentualnego wznowienia postępowania musiałoby być w omawianej sprawie np. stwierdzenie, iż rzeczywiście istnieją nowe i nieznane sądowi w 1985 roku dowody wskazujące na to, że G. Piotrowski, W. Chmielewski i L. Pękala nie popełnili przestępstwa zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki, a uprowadzając go - jedynie (co najwyżej) przestępstwo bezprawnego pozbawienia go wolności, czyli skazani zostali za przestępstwo zagrożone karą surowszą (art. 540 § 1 pkt 2 „b” kpk).

Według oceny prokuratora IPN prowadzącego obecnie w/w śledztwo zebrane dotychczas w toku tego postępowania dowody nie dają podstaw do zmiany oceny faktów ustalonych w „procesie toruńskim”, w szczególności co do tożsamości sprawców wspomnianej zbrodni. Dotyczy to zwłaszcza stwierdzenia, że ani z zeznań żadnego z przesłuchanych świadków ani z treści żadnego z posiadanych dokumentów lub jakichkolwiek innych dowodów nie wynika, aby zwłoki księdza Jerzego Popiełuszki zostały wrzucone z tamy we Włocławku do zalewu w nocy z 25/26.10.1984 roku, a więc w czasie gdy skazani za zabójstwo funkcjonariusze SB byli już zatrzymani pod zarzutem jego uprowadzenia nie mogąc, rzekomo, tym samym dopuścić się zabójstwa księdza.

Jednakże w tej sytuacji brak jest jakichkolwiek przeszkód, aby dziennikarze tygodnika WPROST i telewizji POLSAT podnoszący wobec IPN zarzuty dotyczące zaniechania „ustalenia prawdy” przekazali Prokuraturze Okręgowej w Toruniu wszystkie posiadane materiały i w ten sposób zainicjowali przez nią działania zmierzające do wszczęcia przed Sądem Najwyższym postępowania mającego na celu ustalenie podstaw do wznowienia „procesu toruńskiego”. Oczywiście decyzja w tej kwestii należeć będzie do podmiotu uprawnionego. W razie złożenia wniosku i zainicjowania tego postępowania niezawisły Sąd miałby możliwość przeprowadzenia stosownych czynności dowodowych mających na celu weryfikację posiadanych przez dziennikarzy informacji. Nadto, na każde żądanie zarówno prokuratury, która ma możliwość złożenia wniosku o wszczęcie tego postępowania, jak i Sądu Najwyższego, który mógłby je prowadzić – prokurator IPN udostępni akta wspomnianego śledztwa w sprawie kierowania zabójcami ks. Jerzego Popiełuszki. Informacje o identycznej treści przekazano dziennikarzom obecnym w trakcie konferencji prasowej w dniu 20.10.2005 roku w siedzibie Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie.

prok. Przemysław Piątek – OKŚZpNP w Katowicach